



## Kręte ścieżki baśni i wszędobylskość Kopciuszka – o rozmaitych sposobach interpretacji literatury baśniowej

Celem artykułu jest wskazanie sposobów interpretowania baśni w przestrzeni współczesnej humanistyki i nauk społecznych. W tekście przedstawiono ich analizę przez pryzmat freudyizmu, socjalizmu i feminizmu. Określono również koherentność utworów literatury rosyjskiej z baśniami klasycznymi, powszechnie znanymi. Zaprezentowano także przegląd sposobów ukazywania literatury baśniowej w prasie publicystycznej i tym samym zwrócono uwagę na mechanizmy kształtowania się powszechnych opinii na ich temat.

**Słowa kluczowe:** baśnie, feminizm, socjalizm, freudyzm

The purpose of this paper is to review methods of fairy tales interpretations in the present humanities and social sciences. The analysis of freudism, socialism and feminism is described. The coherence of some Russian fairy tales with the famous classical ones is argued. In the end I present how the press shows that type of literature and how wisdom about fairy tales is formed.

**Keywords:** fairy tales, feminism, socialism, freudism

\*\*\*

### Bajka czy baśń?

Powszechnie definiuje się bajkę jako krótki, pisany prozą bądź wierszem, często żartobliwy utwór literacki, zawierający morał (pouczenie)<sup>1</sup>. Takie bajki – wyłaniające się już w czasach starożytnej Grecji (tworzone przez Hezjoda czy Ezopa) zakorzeniały się i ewoluowały przez wieki we wszystkich krajach Europy. Współcześnie kojarzone są one głównie z myślą o spełnianiu funkcji dydaktycznej. A Nikiforow pisze jednak, że „bajki to ustne opowiadania krążące wokół ludu, które pełnią funkcję rozrywkową, wyróżniają się pod względem kompozycji oraz stylu, i których treścią są niezwykle zdarzenia (fantastyczne, cudowne lub nawet powszednie)”<sup>2</sup>. Ma tutaj na uwadze tzw. bajki magiczne – potocznie nazywane baśniami. Niniejszy artykuł traktuje o baśniach, użycie zaś terminu „bajka” odnosi się do „bajki magicznej”.

---

<sup>1</sup> *Słownik terminów literackich*, J. Sławiński (red.), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2000.

<sup>2</sup> W. Propp, *Nie tylko bajka*, PWN, Warszawa 2000 (cyt. za A. Nikiforow *Skazka, jejo bytowanijej nosicieli* [W:] O. Kapica, *Russkaja Narodnaja skazka*, Leningrad-Moskwa 1930, s. 7).

W opracowaniach naukowych zajmujących się baśnią istnieje także różnica między baśnią ludową a baśnią literacką. Zdarza się, że rozgraniczenie ich jest zbyt daleko posunięte, skoro na jego podstawie sformułowano między innymi osąd, jakoby bohater baśni literackiej miałby być – w przeciwieństwie do bohatera baśni ludowej – świadomy, że jego życie zależy od niego samego – od podjętych czynów i decyzji<sup>3</sup>. Władimir Propp, którego definicja jest preferowana w pracy – uważa, że różnica pomiędzy nimi wynika ze sposobu ich istnienia<sup>4</sup>. Baśń literacka – inaczej zwana artystyczną ma być utworem utrwalonym na piśmie – co miałoby zapewniać jej niezmiennność. Jednak – jak zauważa autor – każda baśń może trafić do obiegu ustnego, może być przekazana bezpośrednio. Wtedy prawdopodobnie powstanie wiele jej wariantów i tym samym zacznie funkcjonować w pewnym sensie jako baśń ludowa. Współcześnie ta płynność zwiększa się wraz z rozwojem form przekazu.

Zaznaczyć należy także, że paradoksalnie – oprócz przytoczonych wcześniej rozgraniczeń definicyjnych, równie istotne dla autora artykułu stały się słowa poety i krytyka literackiego Piotra Matywieckiego: „Nie chcę wiedzieć, co to jest baśń. Uznaję konieczność intuicyjnej – i tylko intuicyjnej definicji baśni. Nie udawajmy, że wiemy, co to jest baśń, bo gdy tylko będziemy wiedzieć, nie zaznamy baśni”<sup>5</sup>.

## Problematyka

Prekursorem współczesnych badań zajmujących się problematyką baśni był, cytowany już, rosyjski formalista Władimir Propp. Jego analiza struktury bajki magicznej poprzez wyodrębnienie w niej 31 funkcji<sup>6</sup> wywarła niekwestionowany wpływ na innych naukowców interesujących się wyżej wymienionym gatunkiem literackim – choćby na twórcę strukturalizmu w antropologii kulturowej Claude’a Lévi-Straussa. Na gruncie psychologii i pedagogiki na uwagę zasługuje z pewnością spojrzenie na baśnie z perspektywy psychologii głębi. Takową przyjmuje w swych rozważaniach Carl Gustav Jung czy Bruno Bettelheim, dla którego baśń była elementarzem, dającym możliwość wejrzenia we wnętrze człowieka<sup>7</sup>. Wśród polskich badaczy do psychologii głębi odwołuje się antropolog baśni Jadwiga Wais. Autorka *Ścieżek baśni* wyraża pogląd, iż baśnie są opowieściami o procesach indywidualizacji, prowadzącymi do stanu harmonii między różnorodnymi potencjałami duchowymi człowieka<sup>8</sup>. Na przestrzeni wieków baśniowy potencjał wykorzystywany był nie tylko na potrzeby pedagogiki i psychologii wspierającej rozwój wolnej jednostki. Sposoby wykorzystania omawianego typu literatury i narzucenia mu jedynej słusznej interpretacji przez ustrój socjalistyczny noszą znamiona symbolicznej przemocy.

---

<sup>3</sup> Z. Baran, *Idee, mity, symbole w polskich baśniach literackich wydanych w XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006.

<sup>4</sup> W. Propp, *Nie tylko bajka...*, dz. cyt.

<sup>5</sup> P. Matywiecki, *Baśń jako marzenie o sensie literatury* [W:] *Kulturowe konteksty baśni, tom 1, Rozigrana córka mitu* (red. G. Leszczyński), Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, Poznań 2005, s. 31.

<sup>6</sup> W. Propp, *Morfologia bajki*, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1976, s. 66-123.

<sup>7</sup> B. Bettelheim, *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996, s. 256.

<sup>8</sup> J. Wais, *Ścieżki baśni. Symboliczne wędrówki do wnętrza duszy*, ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2006, s. 12.

Współcześnie zaś baśnie oskarża się o powielanie płciowych stereotypów<sup>9</sup>, bądź też nadaje się im nowe interpretacje i wykorzystuje jako narzędzie przeciwdziałania nierównościom społecznym.

Problematyka niniejszego tekstu objęła próbę skonfrontowania dyskursów dotyczących baśni. W artykule przedstawiono baśnie w trzech interpretacjach: freudyzmu, socjalizmu i feminizmu. W analizie, opartej na myśli Zygmunta Freuda uwzględniono możliwość zastosowania baśni zagranicznych w polu działań edukacyjnych. W interpretacji socjalistycznej, ukazano skuteczność literatury baśniowej jako narzędzia ideologii. Przywołano również najbardziej aktualne drogi interpretacyjne w nurcie rozważań feministycznych. W dalszej części artykułu podjęto refleksję na temat prezentowania baśni w prasie popularnej. Ukazano w jaki sposób kształtują się powszechne opinie społeczne na ich temat.

## **Freudyzm, czyli baśnie cudowne i pożyteczne**

Bettelheimowskie interpretacje klasycznych baśni w duchu psychoanalizy stały się podstawą do próby odpowiedzi na pytanie: czy mało znane w naszym kraju baśnie rosyjskie mogą stanowić „zastępstwo” dla utworów klasycznych? By rozstrzygnąć tę kwestię, zdecydowano się na zanalizowanie treści i struktury wybranych baśni: klasycznych oraz rosyjskich, a także – na porównanie ich z Bettelheimowskimi interpretacjami utworów powszechnie znanych. Badania własne poszerzono również o ankietę na temat znajomości analizowanych utworów<sup>10</sup>. Respondentami było czterdziestu rodziców dzieci w wieku sześciu lat.

Analizę treści przeprowadzono przy użyciu zestawu 31 pytań, odpowiadających poszczególnym funkcjom bajki<sup>11</sup>. Funkcja została zdefiniowana przez W. Proppa jako postępowanie osoby działającej, określone z punktu widzenia jego znaczenia dla toku akcji i jest tożsama z motywem, używanym przez Aleksandra Wiesiołowskiego lub z elementem, którym posługuje się Joseph Bedier<sup>12</sup>. Jeżeli badamy baśń pod kątem strukturalnym, istotny wydaje się fakt niemożności analizowania fabuły jednego, wybranego utworu w izolacji od pozostałych – konieczne jest kierowanie się ścisłym pokrewieństwem utworów i definiowanie ich na

---

<sup>9</sup> *Polityka równościowa w programach przedszkolnych,*

<http://maleprzedszkola.pl/content/download/22684/72772/filepolityka%20r%C3%B3wno%C5%9Bciowa%20w%20programach%20przedszkolnych.pdf> [dostęp 20 sierpnia 2014].

<sup>10</sup> Przedmiotem badania uczyniono opinie rodziców na temat utworów czytanych najmłodszym.

Podmiotem badań stały się dzieci w wieku około 6 lat z uwagi na:

- konkretno-wyobrażeniowe myślenie sześciolatków,
- afektywność emocji,
- typowe dla tego okresu lęki,
- kształtowanie się zaczątków uczuć wyższych (tj. poznawczych, społecznych, estetycznych, moralnych),
- kształtowanie się systemu wartości.

Zasadniczym kryterium wyboru był fakt, że baśnie pomagają kształtować myślenie, porządkują emocje, niwelują lęki oraz rozwijają uczucia wyższe u dzieci w tym właśnie wieku.

<sup>11</sup> W. Propp, op. cit., s. 66-123.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 58.

podstawie wzajemnych powiązań. Podobnie postąpić trzeba z motywem – jego opisywanie również nie może przebiegać w oderwaniu od całości, tj. systemu fabularnego, nawet jeśli to motyw jest dla W. Proppa czymś pierwotnym, a fabuła – wtórnym<sup>13</sup>.

Kluczowym dla przeprowadzenia analiz staje się sposób realizacji funkcji – stanowiący wielkość zmienną, czego efektem jest różnorodność i barwność baśni oraz fakt, że one same w sobie mają wartość stałą<sup>14</sup> – co z kolei rzutuje na jednorodność i powtarzalność omawianych utworów. Pozwala to na przypisanie każdemu z elementów-funkcji pytania o jego psychologiczne znaczenie.

Baśnie powszechnie znane (m.in. *Kopciuszek, Jaś i Małgosia, Czerwony Kapturek, Śpiąca Królewna, Królewna Śnieżka i Piękna i Bestia*) zawierają funkcje-elementy pobudzające rozwój emocjonalny i psychospołeczny dziecka. B. Bettelheim – zwolennik nurtu psychoanalizy, stwierdził, iż w owych utworach ukazano osiągnięcie kolejnych stopni rozwoju<sup>15</sup>. Podczas analizy niektórych baśni ważną staje się zatem umiejętność przypisania występującym w nich postaciom poszczególnych elementów osobowości wyróżnionych przez Z. Freuda. Pierwszym z nich jest *id* – związany z naturalnymi popędami oraz instynktami. Kolejnym – *ego* – reprezentujące świadome postrzeganie i działanie. Zasadniczą rolą tej struktury osobowości jest godzenie ze sobą wymagań *id* i *superego* (ostatniego z elementów osobowości odpowiadającego za normy moralne i ideały)<sup>16</sup>. Niektóre baśnie rosyjskie (m. in. *Alonuskai Iwanuszka, Konik Garbusek, Baśń o latającym statku*) traktują również o procesie integracji wszystkich wyżej wymienionych dziedzin życia psychicznego, można zatem wyodrębnić w nich postaci, symbolizujące *id*, *ego* oraz *superego*. Ze strukturami osobowości wiążą się także dwie zasady, według których postępują baśniowi bohaterowie. Postaci reprezentujące *id* kierują się zasadą przyjemności (rozkoszy) Wyборы *ego* determinowane zaś są przez zasadę rzeczywistości<sup>17</sup>. Interpretacja niektórych utworów (np. *Królewnę Śnieżkę, O Mariuszy i Sokole Promienistym*) umożliwia również określenie pozytywnego bądź negatywnego biegunu fazy rozwojowej<sup>18</sup>, w której znajduje się główny bohater baśni oraz postaci poboczne.

W wyniku badań zauważono, iż poddane analizie baśnie rosyjskie zawierają prawidłowy opis rozwoju<sup>19</sup>. Występują w nich wędrownie, uniwersalne motywy, dzięki

---

<sup>13</sup> W. Propp, *Historyczne korzenie bajki magicznej*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2003, s. 43.

<sup>14</sup> Według W. Proppa stanowią bowiem fundament każdej baśni, a ich następstwo we wszystkich utworach jest identyczne.

<sup>15</sup> B. Bettelheim, op. cit., s. 96.

<sup>16</sup> Z. Freud, *Poza zasadą przyjemności*, PWN, Warszawa 1994, s. 100-101.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> Erik Erikson wyróżnia osiem faz rozwojowych. Każda z nich posiada pozytywny i negatywny biegun, kolejno są to: ufność-nieufność, autonomia-wstyd i zwątpienie, inicjatywa-poczucie winy, produktywność-poczucie niższości, tożsamość-kryzys tożsamości, intymność-izolacja, generatywność-stagnacja, integralność-rozpacz. Zob. L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Wyd. WSEZ, Łódź 2009, s. 111-138.

<sup>19</sup> Wg B. Bettelheima zdrowy, prawidłowy rozwój to przejście od stanu lęku przed dorastaniem i od oporu stawianego rodzicom do sytuacji, w której młody człowiek zyskuje niezależność psychiczną, dojrzałość moralną oraz potrafi nawiązać pozytywne więzi z płcią przeciwną. Zob. B. Bettelheim, op. cit., s.33.

którym możliwe było porównanie ich z baśniami powszechnie znanymi. Po dokonaniu interpretacji utworów stwierdzono, że występują w nich podobnie (a czasem wręcz identycznie) zrealizowane wątki, odpowiadające za przedstawienie optymalnego rozwoju postaci. Mogą one stać się zatem ciekawą, a przy tym równie wartościową alternatywą dla dzieł literackich, które są znane już dużej grupie dzieci. W dalszej części artykułu zaprezentowano koherentne pod względem przekazu utwory baśniowe, uwzględniając stopień ich upowszechnienia wśród rodziców dzieci sześciolatek.

W baśni *O Mariuszy i Sokole Promienistym* (znanej tylko jednemu z ankietowanych rodziców), której główna bohaterka znajduje się po śmierci matki w fazie autonomii, można spostrzec podobieństwo przekazu z *Kopciuszkiem* (czterdzieści osób - 100% respondentów potwierdziło jej znajomość). Zarówno Mariusza, jak i Kopciuszek, dzięki dobrym doświadczeniom z dzieciństwa, związanym z wykształceniem zaufania do świata oraz samych siebie, są w stanie sprostać czekającym na nie w dalszych częściach opowieści wyzwaniom. Obie podejmują inicjatywę, nie wahają się działać. Dzięki temu udaje im się wejść w fazę osiągnięcia własnej tożsamości. W obu baśniach następuje również pewne odroczenie wejścia w rolę związane z płcią. Utwór rosyjski posiada także wyraźny związek z inną popularną baśnią – *Królewną Śnieżką*. Postaci złej macochy i Carycy-diablicy, to przykłady osiągnięcia negatywnego bieguna ostatniej fazy rozwojowej według E. Eriksona: obie kobiety zamiast poczucia integralności i dojrzałej mądrości cechuje rozgoryczenie, pogoń za pięknem i przemijającą młodością.

W baśni *O królownie zamienionej w żmiję* opisano rozwój osobowości podobny do przedstawionego w klasycznym, choć nie powszechnie znanym utworze (znajomość jego treści potwierdziło dwadzieścia jeden osób, a więc 52,5% ankietowanych rodziców) – *Żabi Król*. W pewien sposób pokrewne motywy odnaleźć można również w znanej 90% badanych (trzydzieści sześć osób) *Pięknej i Bestii* (choć traktuje ona bardziej o problemach związanych z kompleksem edypalnym). Baśń rosyjska, której treść znało jedynie 2,5% respondentów (1 osoba) może stać się ciekawą alternatywą dla baśni ludowej spisanej przez braci Grimm. Na początku fabularnych wydarzeń obu baśni bohaterowie znajdują się w fazie narcystycznej, kierują się także zasadą przyjemności. Dojrzałość osiągają dopiero po odrzuceniu biernej postawy wobec innych postaci. Oba utwory przedstawiają etapy konieczne do wytworzenia się bliskiej więzi z drugą osobą. Ukazują, że gdy bohater zdecyduje się na zmianę swojej postawy i utwierdzi się we własnym „ja” – odczucia pejoratywne: lęk, nienawiść, zastąpione zostaną przez miłość.

Za wzorcowy utwór, podejmujący temat integracji *id* oraz *ego*, uznano w niniejszym tekście baśń *Braciszek i siostrzyczka* (jego znajomość potwierdziło dziewięć osób - 22,5% ankietowanych rodziców). Alternatywą dla niego może być rosyjska baśń *Alonuszka i Iwanuszka* (znana dwóm rodzicom – 5% respondentów). W obu przypadkach czytelnik zapoznaje się z historią, w której jedno z rodzeństwa (dziewczynka) reprezentuje strukturę *ego*, drugie zaś (chłopiec) – *id*. Zarówno w baśni braci Grimm, jak i w opowieści rosyjskiej – odzwierciedlający *id* mały braciszek – zostaje przemieniony w zwierzę. Pojawia się także zły bohater – reprezentujący aspołeczne tendencje duchowe. Dopiero po pokonaniu go możliwe jest przywrócenie chłopczykowi ludzkiej postaci i tym samym symboliczna integracja dwóch składników osobowości.

O integracji struktur psychicznych traktuje również inna rosyjska baśń - *Konik*

*Garbusek*. Utwór, którego znajomość deklaruje 50% ankietowanych rodziców (dwadzieścia osób), wykorzystując motyw trzech braci, ukazuje osobę najmłodszego chłopca jako postać wyjątkową, dzięki jego przywiązaniu do paleniska, popiołu. B. Bettelheim, opisując inną postać związaną z domowym piecem – znanego wszystkim ankietowanym Kopciuszką, zwraca uwagę na wymowę owej relacji. Najmłodszy lubią przebywać w kuchni, przypatrywać się i pomagać w przygotowywaniu jedzenia. Miejsce przy piecu kuchennym kojarzone było jako najcieplejsze i często najbardziej przytulne w całym domu, zanim do powszechnego użytku wprowadzone zostało centralne ogrzewanie. Piec kojarzy się, według B. Bettelheima, ze szczęśliwie spędzonym dzieciństwem, przypomina o bezpiecznych, beztrudnych chwilach spędzanych razem z matką. Dalsza interpretacja wiąże się z zamiłowaniem dzieci do brudzenia się – co miałyby stanowić dla nich szczyt swobody, wynikającej z poddania się *id*. Krzątanie się przy kominie, wygarnianie sadzy, popiołu budzi zatem w maluchach pozytywne skojarzenia – choć i w nich nie brakuje czasem poczucia winy<sup>20</sup>. Baśń ta jest oryginalna na tle innych utworów, które podejmują aspekt integracji struktur osobowości, gdyż w tym przypadku *id* jest reprezentowane przez chłopca, natomiast dążenia *ego* i *superego* przypisać można postaci tytułowego Konika.

Znajomość *Baśni o latającym statku* potwierdza 15% ankietowanych rodziców (sześć osób). Także i ta baśń podejmuje kwestię rozwoju i integracji składników osobowości. Dzięki niezwykłym postaciom, reprezentującym potencjał *id* – głównemu bohaterowi udaje się osiągnąć wymarzony cel. Strukturalnie i treściowo jest utworem niemal identycznym jak *Królowa pszczół* spisana przez braci Grimm. W obu tekstach wykorzystano motyw trzech braci, z czego dwóch starszych nie potrafi podporządkować się wymogom otaczającej rzeczywistości. Nie są w stanie zintegrować własnej osobowości – są całkowicie poddani *id*. Jedynie najmłodszemu – „głuptaskowi” udaje się połączyć potencjał *id*, *ego* i *superego*. Dzięki temu zdobywa królestwo i żeni się z księżniczką.

Związki między analizowanymi utworami klasycznymi i rosyjskimi wykorzystać można jako inspirację do działań podejmowanych w ramach edukacji międzykulturowej. Od wychowawcy zależy, czy będzie przekazywał monokulturę, czy zdecyduje się na poszukiwanie różnych ścieżek, które będzie mógł pokazać podopiecznym<sup>21</sup>. Nauczyciele, pracownicy placówek kulturalnych, organizujących przedsięwzięcia (przedstawienia, zabawy, happeningi) skierowane do najmłodszych odbiorców, a także rodzice mogą posilkować się tekstami baśni rosyjskich. Za ich wykorzystaniem przemawia obecność elementów, mogących pobudzić rozwój emocjonalny, psychospołeczny dziecka. Opowieści te, jak dowiedziono w toku przeprowadzonych analiz, niosą przekaz tych samych treści, co znane baśnie ludowe. Ich niszowość zaś może stać się atutem, szansą na zapadnięcie w pamięć, rosyjskie opowieści mają bowiem potencjał, by stać się dla malucha, jak pisał B. Bettelheim, „cudowne i pożyteczne”<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> B. Bettelheim, op. cit., s. 395.

<sup>21</sup> J. Nikitorowicz, Problemy edukacji regionalnej i międzykulturowej w pedagogice społecznej, [w:] Pedagogika społeczna jako dyscyplina akademicka. Stan i perspektywy, (red. naukowa) E. Marynowicz-Hetka, J. Piekarski, E. Cyrańska, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998, s. 444.

<sup>22</sup> B. Bettelheim, op. cit., s. 21.

## Socjalizm, czyli Baba Jaga straszna jak nigdy

Choć pedagodzy socjalistyczni z nieufnością i niechęcią traktowali pewne baśniowe opowieści i ich cechy, to mimo wszystko w bajce jako gatunku pokładali dość duże nadzieje. Szczególnym entuzjazmem napawał zapewne fakt, iż baśnie są w stanie wpłynąć na kształtowanie świadomości młodego odbiorcy, stąd mogą stać się wyjątkowo skutecznym nośnikiem i narzędziem ideologii<sup>23</sup>. Propagatorką ich wykorzystania była sama Nadieżda Krupska<sup>24 25</sup>, będąca w latach 1929-1939 zastępcą Ludowego Komisarza Oświaty. Żona W. Lenina zalecała twórcom „odświeżenie” formuły bajki ludowej tak, aby poprzez przystosowanie jej do współczesności możliwe stało się przekazanie za jej pośrednictwem treści komunistycznych, związanych z ideologią.

Proces ten wymagał od twórców usunięcia z literatury każdego motywu niezgodnego z założonym celem wychowania lub narzuceniu owemu elementowi jedynej słusznej interpretacji. Iwan Carewicz – pozytywny bohater rosyjskiej bajki magicznej uznany zostaje za jednostkę godną najwyższego potępienia. Bezdyskusyjnie osiągnął sukces – zdobył tron, bogactwa, miłość pięknej i dobrej kobiety. Działania te (w myśl interpretacji socjalistycznej) przynosiły jednak zysk wyłącznie Carewiczowi. Dla sowieckich ideologów zaś tylko czyny podejmowane z myślą o dobru ogółu mogą być uważane za wartościowe. Carewicza motywuje do działania chęć osiągnięcia szczęścia osobistego, nie zaś troska o lud pracujący, nie był więc dla działaczy komunistycznych wiele wart. Z postaci pozytywnej stał się skrajnie negatywną. Ideologom zawdzięczano także nowe spojrzenie na baśniowych antagonistów. Nie stają się bynajmniej postaciami pozytywnymi, lecz zyskują zaskakująco aktualną motywację do działania. Baba Jaga na przykład staje się wyzyskiwaczką, bezdusznie wykorzystującą służące jej zwierzęta. Siergiej Michałkow o wyżej opisanych, ideowych wersjach rozumienia literatury napisał, że są one niczym „duchowy pokarm, który, my, literaci radzieccy, dajemy dzieciom, jest czysty, wysokokaloryczny, wzbogacony w witaminy uczciwości, męstwa, bezinteresowności, patriotyzmu”<sup>26</sup>.

Z literatury dziecięcej usunięto postaci carów i królów, bądź tworzono baśnie przedstawiające ustrój monarchiczny w negatywnym świetle. Przywołać można tu niektóre utwory Jewgienija Piermiaka, którego twórczość potwierdza głęboką ingerencję w analizowany w niniejszym artykule gatunek literacki<sup>27</sup>. J. Piermiak

---

<sup>23</sup> A. Wrońska, *Bajka w służbie ideologii komunistycznej. Przypadek Jewgienija Piermiaka*, *Periodyk Młodych Religioznawców „Ex Nihilo”* 2011, nr 1(5), s. 89.

<sup>24</sup> Jednak jak pisze Anna Kadykało: Krupska twierdziła jednocześnie: „Skazka skazkie rozn” („Bajka bajce nierówna”). Żona Lenina negowała walory bajek mistycznych i tych, które poprzez obecność strasznych epizodów mogły wyrządzić szkodę dziecięcej psychice. Pozytywnie wypowiadała się natomiast o utworach, przedstawiających różne ludzkie charaktery. Zob. A. Kadykało, *Dzieciństwo jako rosyjski temat kulturowy w XX wieku*, [https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/86/Rozprawa%20doktorska\\_Anna%20Kadyka%C5%82o.pdf?sequence=1](https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/86/Rozprawa%20doktorska_Anna%20Kadyka%C5%82o.pdf?sequence=1), s. 599, [dostęp 23 sierpnia 2014].

<sup>25</sup> Krupskaja N.K., *Pedagogiczeskije soczinienija*, t. 3, Moskwa 1956, s. 585.

<sup>26</sup> Michałkow S., *I tiem nie mienije wsio naczinajetsia s dietstwa...*, Moskwa 1986, [w:] *Periodyk Młodych Religioznawców „Ex Nihilo”* 2011, nr 1(5), s. 90.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 91-92.

obnaża w swych baśniach wady dawnego porządku: dworskie intrygi, przewrotność, żądzę władzy prowadzącą do zguby. W bajce *Foka – spec od wszystkiego*, car zostaje zgładzony za próbę zabicia przedstawiciela ludu (mającego oczywiście w tym ludzie poparcie). Zgodnie z komunistyczną wizją sprawiedliwości tytułowy bohater mianowany zostaje pierwszym starostą. Utwory *Siedmiu królów i jedna królowa* czy *Bajka o kraju Terra-Ferro* usiłują narzucić odbiorcy przeświadczenie, iż obalenie monarchii było dobrym krokiem, a obecny ustrój jest najlepszym z możliwych rozwiązań i należy zrobić wszystko, aby go utrzymać. Utwór *Siedmiu królów* odbiera ludziom wiarę w to, że dobry władca, który nie przyniesie ze sobą żadnego nieszczęścia – w ogóle istnieje. Historia traktuje o złej królowej, dla której poświęciła się prosta dziewczyna z ludu. Szlachetna bohaterka poświęciła wiele – nawet własne serce – by panująca władczyni stała się „prawdziwą królową ludu”. Niestety – przemiana nie na wiele się zdaje, gdyż dobra monarchini zostaje zamordowana za sprawą możnowładców, chcących sprawować nad ludźmi całkowitą władzę. Sugestia jest wyraźnie w utworze wyartykułowana: właśnie wtedy lud miał stracić wiarę we władców i żadnemu z nich miał już nigdy nie oddać swego serca: „ludowi rozkazano, by zapomnieć o królowej z ludu, a historykom jak najsurowiej zabroniono wspominać w swoich historiach o królowej, której lud oddał swoje serce. Przykazano, by uważać to wszystko za nieziszczalną bajkę. Od tej pory lud przestał marzyć w swoich bajkach o dobrych królowych i królach z ludu i nigdy nie oddawał im swego serca<sup>28</sup>”.

W *Bajce o kraju Terra-Ferro* J. Piermiak krytykuje monarchię, która sprowadziła ludzi na skraj nędzy. Sytuację jest w stanie uratować jedynie bohaterski chłopiec z ludu. Gdy młodzieńcowi się to udaje – społeczeństwo postanawia, że nigdy już nie chce mieć króla, a nawet jego figury w talii kart: „lud rzekł, że wszystkie dobra będą należeć do tych, którzy je wytwarzają. Lud rzekł, że odtąd krajem rządzić będzie jasny rozum ludu i jego zapracowane ręce<sup>29</sup>”.

Poza krytyką monarchii i włączeniem w utwory dla dzieci wyraźnych elementów walki klas w bajkach radzieckich podkreślano wielkie znaczenie pracy – wartości szczególnie cenionej u ideologów komunistycznych. Michaił Heller – badacz historii ZSRR, określa pracę jako główną kategorię moralną obowiązującą człowieka radzieckiego – rozumianego jako nowy typ antropologiczny (wierny „wyznawca” komunizmu)<sup>30</sup>. Moralne było wszak to, co sprzyjało budowie nowego ustroju. Poparcie dla niego pokazać należało właśnie przez wykonywanie pracy. Kto nie pracował – nie mógł być kontrolowany, nadzorowany – a więc był tępiony. Warto zwrócić uwagę także na fakt, iż w baśniach radzieckich bohater osiąga cel dzięki własnej pracy. Nie – tak jak w opowieściach ludowych – przy pomocy sił magicznych. Pracę jako magiczną siłę, przynoszącą sukces, można znaleźć w dziełach cytowanego już J. Piermiaka – choćby w baśni *Samobieżne chodaczki*. Jego baśnie uczą szacunku nie tylko dla samego działania, wytwarzania, ale i dla pracujących ludzi. Podkreślone zostaje przy tym, że człowiek powinien zidentyfikować zajęcie, w którym jest najlepszy i wykonywać je, wkładając w ową czynność całe swoje serce.

---

<sup>28</sup> E. Piermiak, *Siem' korolej i odna korolewa*,

[http://lib.aldebaran.ru/author/permyak\\_evgenii/permyak\\_evgenii\\_sem\\_korolei\\_i\\_odna\\_koroleva/](http://lib.aldebaran.ru/author/permyak_evgenii/permyak_evgenii_sem_korolei_i_odna_koroleva/)  
[dostęp 20 lutego 2014].

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> M. Heller, *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Instytut Literacki, Paryż 1988, s. 36.



Ideał człowieka pracy polegać miał na tym, że czyni ona człowieka radzieckiego szczęśliwym i wielkim.

Według Maksyma Gorkiego radziecka literatura piękna nie powinna odbiegać zbyt od popularnonaukowej<sup>31</sup>. Dotyczy to także literatury dla dzieci. Baśnie miały więc przekazywać wiedzę na temat osiągnięć ludzkości: naukowych i gospodarczych. Te z kolei miały wywołać w młodych odbiorcach entuzjazm i szacunek dla postępowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Dzieci zaciekawiano takimi tytułami jak *Żeliwo i Stal*, *Gawęda o gazie* czy *Jak zaprzężono samowar*. Ukazywano w nich rozwój i charakter działania przemysłu oraz sposoby „ujarzmiania” przyrody. Jak pisze Anna Wrońska<sup>32</sup>, nie potrzebowano już bajek o zmyślonych, latających dywanach, gdy możliwe było snucie opowieści o samolotach czy helikopterach, które naprawdę krążyły po niebie.

Socjalistyczne transformacje baśni dotyczyły zatem jej podstawowych składników: elementów magicznych. Ideologiczne interpretacje miały krytykować monarchię, ukazać walkę klasową, przedstawić pracę jako etos, wartość nadrzędną. Dzięki powszechnemu użyciu baśni w pracy pedagogicznej dzieci poddawano komunistycznej indoktrynacji. Literatura dziecięca była spoiwem, dołączającym małych czytelników do całości współmyślącego socjalistycznie społeczeństwa. Ewoluuące warunki kulturalne, społeczne, polityczne przyniosły baśnie nowego typu, a hermeneutyczna zasada historyczności pozwoliła na rozszerzanie (można by zastanawiać się, czy również zniekształcenie) horyzontów interpretacji, które wcześniej nie mogły mieć miejsca.

## **Feminizm, czyli złe czasy dla Księcia**

Współczesność także przynosi nowe rozwiązania i „świeże” sposoby patrzenia na literaturę. Aktualna pozycja kobiet, rozkwit ruchów feministycznych – inspirują do redefiniowania znaczeń zawartych w baśniach.

W wielu przypadkach można dostrzec feministyczną krytykę i odrzucenie wartości baśni ze względu na ich patriarchalny charakter. Abstrahując od tego, czy zasadnym jest przekreślanie wszystkich korzyści, które niesie ze sobą zapoznanie dzieci z baśniami – ciekawy jest sam fakt patrzenia na znane utwory z perspektywy współczesnego świata, w którym tak istotna stała się kwestia równouprawnienia. Podobnie jak w opisywanych wcześniej utworach rosyjskich – następuje odświeżenie – nadanie nowej interpretacji. Dziś jednak każdy czytelnik sam decyduje, czy potraktować ją poważnie, czy żartobliwie.

O czym bowiem mogłaby współcześnie traktować baśń o „Śpiącej Królewnie”? Stałaby się zapewne utworem, obnażającym stosunek społeczeństwa do płci żeńskiej oraz charakteryzującym oczekiwania względem kobiety. Oto dziewczę, na które rzucono kłutwę, zamknięte w wieży dla własnego bezpieczeństwa. Jest pod parasolem ochronnym nadopiekuńczych rodziców, niedopuszczających do siebie myśli, że ich córka mogłaby podjąć jakąś aktywność, nie narażając się przy tym na

---

<sup>31</sup> N. Miedwiediew (red. naukowa), *Gorki o dziecięcej literaturze*, Moskwa 1952.

<sup>32</sup> A. Wrońska, *Bajka w służbie ideologii komunistycznej. Przypadek Jewgienija Piermiaka*, *Periodyk Młodych Religioznawców „Ex Nihilo”* 2011, nr 1(5), 95.

niebezpieczeństwo. Nie byłoby to takie złe, jeśli ostrzegliby ją bądź uprzedzili, na czym owo niebezpieczeństwo polega. Uznali jednak, że dziewczyna nie jest na tyle mądra, więc pomysł wyjaśnienia córce sytuacji, w jakiej ta się znajduje (o ile kiedykolwiek w głowach rodziców powstał), przegrał z ideą spalenia wszystkich kołowrotek w królestwie. Według feministycznej interpretacji, bohaterka traktowana jest przez otaczających ją ludzi zupełnie niepoważnie. Kiedy w końcu nieświadoma niczego Królowna, zachęcona przez Złą Wróżkę do dotknięcia wrzeciona, kłuje się – zasypia. Sen, a więc bierność, niemożność osiągnięcia czegokolwiek – to stan, w którym kobieta jest bez mężczyzny. Nic bez niego nie znaczy. Musi czekać na Księcia – którego postać analizowana przez pryzmat feminizmu nie wypada zbyt dobrze<sup>33</sup>. W baśniach radzieckich nie było miejsca na pozytywną interpretację Iwana Carewicza. Podobny los przypada w feministycznych odczytaniach baśni większości księżąt. Królowna – kobieta znajduje się w stanie półśmierci i zupełnego zawieszenia. Co w tym czasie robi Książę? Można się domyślać, że skoro cieszy się dobrą sławą i szacunkiem, to nie siedział przez wiele lat leniwie za murami swojego zamku, lecz przeżywał przygody, zdobywał doświadczenie, miał szansę, aby dowieść swej odwagi i bohaterstwa. Jest aktywny. Książę pokonuje wszelkie przeszkody i trafia do komnaty dziewczyny. Doskonale wie, co robić – całuje ją. Założyć zatem można, że i w tej płaszczyźnie zdobył wcześniej jakieś doświadczenie. Tego właśnie oczekuje się od mężczyzny, od kobiety – najchętniej braku jakichkolwiek doświadczeń. Jak piszą K. Miller i T. Cichocka - szczytem dziewczęcych marzeń powinno być wybranie przez jakiegoś Księcia. Królowna oczywiście żadnego wyboru nie dokonała. Szczęśliwa przyjęła pierwszego, który przyszedł ją „uratować”, wyrwać ze snu i sprawić, że jej życie stało się cokolwiek warte<sup>34</sup>. Feministyczna, krytyczna interpretacja wykracza także poza formalne ramy opowieści, gdyż przez zwrot „żyli długo i szczęśliwie” rozumie, że On wraca do zdobywania sławy i przeżywania przygód, a Ona wychowuje w zamku gromadkę dzieci i nawet gdy mąż wraca do domu raz na pół roku – nigdy nie robi mu awantury<sup>35</sup>.

Zachęcanie kobiet do aktywności, walki z płciową niesprawiedliwością owocuje tworzeniem nowych baśni, których przekaz nie wchodzi w „konflikt” z obecną rzeczywistością społeczną i kulturalną. Przykładem mogą być utwory umieszczone choćby na stronie <http://femmes.republika.pl/>. Jak pisze autorka, te teksty to:

Zbiór kobiecych metafor:  
baśni, opowieści, złotych myśli,  
obrazów pięknych i przewrotnych.  
(...)  
Dla odreagowania.  
Dla równowagi<sup>36</sup>.

Opowieścią taką może być utwór Jeanne Desy *The Princess Who Stood on Her Own Two Feet*<sup>37</sup> (w tłumaczeniu autorów cytowanej strony internetowej: *Księżniczka, która stanęła na własnych nogach*) – baśń niosąca mądrość, dająca kobiecie szansę na podjęcie aktywności, sprzeciwienie się osobom, które ją przytłaczają. Księżniczka

---

<sup>33</sup> K. Miller, T. Cichocka, *Bajki rozebrane*, Wydawnictwo Feeria, Warszawa 2008, s. 37-58.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 8.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 37-58.

<sup>36</sup> <http://femmes.republika.pl/> [dostęp 29 grudnia 2014].

<sup>37</sup> [https://www.researchgate.net/publication/265653289\\_The\\_Princess\\_Who\\_Stand\\_on\\_Her\\_Own\\_Two\\_Feet](https://www.researchgate.net/publication/265653289_The_Princess_Who_Stand_on_Her_Own_Two_Feet) [dostęp: 30 listopada 2016].

dzięki swoim decyzjom znajduje szczęście i prawdziwą miłość<sup>38</sup>. Drogi do osiągnięcia przez czytelniczki równowagi są rozmaite, bowiem możliwość odreagowania społecznych niesprawiedliwości niesie również, będąca antybaśnią, wersja *Księżniczki i Żaby*, w której kobieta odrzuca zaloty zaczarowanego Księcia, a na kolację zajada się żabimi udkami<sup>39</sup>.

## **Prasa jako medium kształtowania powszechnych opinii na temat baśni**

Powszechne opinie społeczne na temat baśni kształtowane są dzięki dwóm rodzajom przekazów: po pierwsze, dzięki różnego typu akcjom, propagującym ideę czytania wskazanego typu literatury, po drugie zaś – na podstawie artykułów prasowych, zawierających (re)interpretację danej baśni, jej genologię, opis wartości (lub zagrożeń), które dana opowieść ze sobą niesie. Owe teksty znaleźć można w tytułach od „Tygodnika Powszechnego”<sup>40</sup> po „Gazetę Wyborczą”<sup>41</sup>. Baśń nie została więc ani „zagarnięta”, ani odrzucona przez żaden ze światopoglądów, aczkolwiek różnice w przedstawianiu tematu są wyraźnie widoczne w tekstach skrajnych ideologicznie, co przedstawione zostało na podstawie dwu różnych artykułów dotyczących *Czerwonego Kapturka*.

Akcje, artykuły i programy mające na celu zachęcenie rodziców do sięgnięcia po baśniowe pozycje, zawierają w sobie stałą pulę posiadanych przez takowe utwory walorów. Na podstawie tekstu Justyny Weronko *W świecie bajki* wyróżnić można następujące wartości dzieł spisanych przez braci Grimmów i Charlesa Perraulta:

- czytanie baśni jako okazja do spędzenia czasu z dzieckiem,
- stymulowanie rozwoju twórczego myślenia i ciekawości poznawczej,
- otworzenie przed dzieckiem świata fantazji, będącego u dzieci młodszych sposobem uczenia się i źródłem zdobywania wiedzy o świecie,
- niezaprzeczalne znaczenie baśni dla rozwoju osobowości,
- ułatwienie zmierzenia się z trudnymi sytuacjami wewnętrznymi i lękami,
- obecność morału, będącego impulsem do kształtowania się dziecięcej dojrzałości i moralności,
- ukaranie zła symbolizowanego przez czarownicę, złą królową, olbrzymia lub smoka oraz pozytywne zakończenie - niosące czytelnikowi nadzieję na przyszłość,
- opieranie się na dobrym wzorcu poprzez identyfikację z pozytywnym bohaterem<sup>42</sup>.

---

<sup>38</sup> J. Desy, *Księżniczka, która stanęła na własnych nogach*, <http://femmes.republika.pl/> [dostęp 29 grudnia 2014];

<sup>39</sup> *Księżniczka i żaba*, <http://femmes.republika.pl/> [dostęp 29 grudnia 2014].

<sup>40</sup> J. Franczak, *Porządkowanie chaosu*, *Magazyn Literacki* [dodatek do Tygodnika Powszechnego] 2011, nr 6, s. 4-5.

<sup>41</sup> *Bajki leczą - bajki kaleczą*, [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokieobcasy/1,96856,11878253,Bajki\\_lecza\\_bajki\\_kalecza\\_.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokieobcasy/1,96856,11878253,Bajki_lecza_bajki_kalecza_.html) [dostęp 13 grudnia 2014].

<sup>42</sup> J. Weronko, *W świecie bajki*, *Arteterapia - terapia sztuką w praktyce* 2008, nr 1, s. 4.

Artykuł J. Weronki opublikowano w czasopiśmie specjalistycznym dla praktyków edukacji, wykorzystujących w swojej pracy arteterapię (w tym także baśnioterapię). Nosi on jednak znamiona tekstu kształtującego daną opinię (i postawę) społeczną – propaguje opowiadanie i czytanie baśni. Teksty tego rodzaju ukazują się również na łamach tygodników opinii czy prasy codziennej.

Druga z form kształtowania opinii na temat baśni to teksty zawierające różnego rodzaju interpretacje treści. Po zestawieniu: wywiadu pt. *Bajki leczą - bajki kaleczą* przeprowadzonego z Katarzyną Michalczak i opublikowanego w „Wysokich Obcasach”; artykułu *Tajemnice Czerwonego Kapturka* Katarzyny Bajki z miesięcznika katolickiego „List”; tekstu *Porządkowanie chaosu* Jerzego Franczaka, który ukazał się w „Tygodniku Powszechnym”, zauważyć można, iż sposób prezentowania w nich baśniowej tematyki jest odmienny<sup>43</sup>.

Już sam przewrotny tytuł wywiadu z K. Michalczak zwiastuje, iż na dalszy plan odsunięto kształtowanie przez baśnie wyobraźni i wrażliwości estetycznej, a procesowi utrwalania ról społecznych i modeli zachowań nadano wydzźwięk negatywny. Niektóre baśnie mogą dziecko przestraszyć, promować przemoc i umacniać stereotypy – dotyczące na przykład wizerunku kobiety, której jedynym zadaniem jest otaczanie opieką swoich najbliższych. Niewywiązywanie się z tego obowiązku, próba wyjścia poza społeczną rolę – ściągnie na bohaterkę zasłużoną karę, jak to się stało według K. Michalczak w *Czerwonym kapturku*. W artykule J. Franczaka z „Tygodnika Powszechnego” poddano krytyce tę baśń, (a raczej jej niektóre zapisane wersje – w tym już pierwszą – Ch. Perraulta) i potraktowano jako opowieść wprzęgniętą w służbę nachalnej dydaktyki, w której „mowę symboli zastępuje drewniany język ostrzeżeń i pouczeń. Dziecko [czytając baśń – przyp. autora] nie ma szansy utożsamić się z bohaterką, by odegrać w fikcyjnym świecie własne fantazje; może tylko ćwiczyć się w posłuszeństwie”<sup>44</sup>. J. Franczak podkreśla ogólną szkodliwość dydaktyzmu, K. Michalczak pisze, iż fakt, że bohaterką baśni jest dziewczynka, powoduje powstanie wizji, podług której działanie kobiety przedstawione zostaje jako coś nieostrożnego, naiwnego. Zapewne K. Michalczak byłoby łatwiej docenić wartość *Czerwonego Kapturka*, gdyby znała „przedgrimmowską” wersję zakończenia baśni, w której bohaterki nie ratuje z opresji myśliwy, lecz jej własny spryt<sup>45</sup>.

---

<sup>43</sup> *Bajki leczą - bajki kaleczą*, [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11878253,Bajki\\_lecza\\_bajki\\_kalecza\\_.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11878253,Bajki_lecza_bajki_kalecza_.html); K. Bajka, *Tajemnice Czerwonego Kapturka*, <http://prasa.wiara.pl/doc/613655.Tajemnice-Czerwonego-Kapturka>; J. Franczak, *Porządkowanie chaosu*, <http://tygodnik.onet.pl/porzadkowanie-chaosu/z0wdw> [dostęp 30 sierpnia 2014].

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> W niektórych wersjach ludowych baśni bohaterka (która uprzednio weszła do łóżka, w którym leżał wilk) przekonuje antagonistę, że chce tylko wyjść z łóżka na moment, za potrzebą. W końcu wilk się zgadza, jednakże dla bezpieczeństwa przywiązuje sznurek do kostki u nogi dziewczyny i mocno trzyma jego drugi koniec. Czerwony Kapturek wychodzi na zewnątrz, udaje się jej uwolnić od sznurka, przywiązuje go do pnia drzewa, a sama skacze do pobliskiej rzeki i przepływa na jej drugą stronę. Zob. K. Bajka, *Tajemnice Czerwonego Kapturka*, <http://prasa.wiara.pl/doc/613655.Tajemnice-Czerwonego-Kapturka> [dostęp 30 sierpnia 2014].

Kształtowaniu opinii na temat baśni mogą sprzyjać również publikowane w mediach wyniki sondaży dotyczące baśni, np.:

- „ponad połowa spośród 500 ankietowanych dzieci w wieku 3-8 lat powiedziała, że czytanie z rodzicami jest ich ulubionym sposobem spędzania czasu. Najbardziej łakną bajek małe dzieci: 75 procent trzylatków i czterolatków chciałoby, żeby rodzice czytali im częściej”<sup>46</sup>;
- „rodzice mają też dosyć tłumaczenia rozplakany dzieciom, dlaczego wilk zjadł babcię Czerwonego Kapturka. 25 proc. ankietowanych rodziców twierdzi, że woli poczekać z czytaniem tych bajek aż dziecko skończy 5 lat. Do tego czasu wybierają mniej skomplikowane historie, które mogą być interpretowane przez dzieci dosłownie”<sup>47</sup>.

Wyniki zaprezentowanych sondaży są zgoła odmienne. Autorzy, poprzez przedstawienie wybiórczych rezultatów badań, stawiają literaturę baśniową w pozytywnym (sondaż I) lub negatywnym (II) świetle. Drugi z sondaży deprecjonuje wartość bajek, co w kontekście ogromnej ilości publikowanych artykułów i akcji społecznych popularyzujących rodzinne czytanie, jest niewątpliwie zaskakujące. Widać zatem, że baśnie elektryzują i inspirują do poszukiwania nowych ścieżek interpretacyjnych, a do powszechnych opinii społecznych na ich temat „przesiłekają” elementy dyskursów naukowych (psychologiczno-pedagogicznego, literaturoznawczego), a także ideologicznych (dyskurs *genderowy*).

## **Refleksja na zakończenie**

Przytoczone utwory i interpretacje skłaniają do refleksji i stawiania dalszych pytań, na przykład o sposób, w jaki znane powszechnie baśnie mogą zostać przekształcone i odczytane za kilkadziesiąt lat, w nowej rzeczywistości. Można zastanawiać się również, czy przywoływane utwory będą jeszcze kiedyś „niewolnicami ideologii” lub „szafarkami wzniosłych postulatów”, bądź czy któryś z nowych utworów (lub interpretacji) zyska w przyszłości miano kultowego.

Świat ukazany w baśniach tworzy się na poziomie świadomości codzienności, na podstawie wyobrażenia ludzi o świecie. Każda epoka przynosi zatem baśnie nowego typu, o nowej treści i formie. Utwory te zmieniają się wraz z historią narodu, a ich zmiany uwarunkowane są ewoluującym życiem społecznym. Baśnie odzwierciedlają wydarzenia historyczne<sup>48</sup> i cechy charakterystyczne narodowego bytu. Jednak mimo różnorodności i bogactwa nawiązań do rodzimego folkloru – możliwe jest znalezienie wspólnego „klucza” dla wybranych tekstów. Według interpretacji przyjmującej założenia psychologii głębi niektóre baśnie klasyczne i rosyjskie okazały się wręcz swymi lustrzanymi odbiciami.

---

<sup>46</sup> *Dzieciom brakuje czytania bajek*, <http://kobieta.wp.pl/kat,26337,title,Dzieciom-brakuje-czytania-bajek,wid,11153056,wiadomosc.html?ticaid=112a8d> [dostęp 30 sierpnia 2014].

<sup>47</sup> *Baśnie Braci Grimm są zbyt drastyczne. Rodzice nie chcą ich czytać swoim dzieciom*, [http://natablicy.pl/basnie-braci-grimm-sa-zbyt-drastyczne-rodzice-nie-chca-ich-czytac-swoim-dzieciom,artykul.htmlmaterial\\_id=4f38f9ee16f1da0540000000](http://natablicy.pl/basnie-braci-grimm-sa-zbyt-drastyczne-rodzice-nie-chca-ich-czytac-swoim-dzieciom,artykul.htmlmaterial_id=4f38f9ee16f1da0540000000) [dostęp 30 sierpnia 2014].

<sup>48</sup> Na przykład motywy najazdów mongolsko-tatarskich widoczne w baśniach rosyjskich.

Ewolucja baśni będzie z pewnością wyzwaniem dla współczesnej psychologii i pedagogiki, które traktują ją jako swoiste narzędzie aksjologicznego oddziaływania. Baśnie mogą przekazać wartości absolutne, perfekcyjne (autoteliczne), nadające sens ludzkiemu życiu, pobudzające w człowieku pewną powinność. Wartości te dzielą się jednak na ujemne i dodatnie<sup>49</sup>. Niebezpieczeństwem współcześnie pisanych (bądź przeredagowywanych) baśni staje się zbyt śmiało ukazywanie wartości ujemnych, ponieważ o ile z wiedzy o wartości dodatniej wynika wiedza o ujemnej, to transfer w odwrotnym kierunku jest niemożliwy. Owa jakość przekazu aksjologicznego może być traktowana przez badaczy jako miernik efektywności (choć nie w sensie utylitarystycznym, a w sensie wyższym – duchowym) utworu dla dzieci.

Wartym wspomnienia wydaje się także fakt, iż baśń wymyka się z opisanych w artykule humanistyczno-społecznych ram. Obecnie jest wykorzystywana również w naukach ścisłych. Bajki matematyczne oprócz dużego ładunku ludycznego mają pomagać w opanowaniu materiału uczniom na poziomie szkół średnich oraz uczelni wyższych<sup>50</sup>. Początek jednej z baśni brzmi: „za siedmioma maksimumami funkcji *sinus*, za jedenastoma minimumami funkcji *cosinus* żyły sobie trzy wektory: Alfa Jeden, Alfa Dwa i Alfa Trzy”<sup>51</sup>.

Biorąc pod uwagę mocne zakorzenienie baśni w przestrzeni nauk humanistycznych i społecznych oraz związanych z nimi działaniami praktycznymi, można stwierdzić, że baśnie nie wrócą już nigdy tylko i wyłącznie do schematycznej roli „opowieści” dla dzieci. Faktem stała się ich obecność we wszystkich poziomach edukacji (nie tylko polonistycznej, ale również matematycznej<sup>52</sup>), animacji kultury, pomocy psychologicznej – również skierowanej do osób dorosłych. Co więcej – baśnie są obecne w retoryce politycznej, działaniach marketingowych, w każdej dziedzinie sztuki, w języku psychologii i medycyny estetycznej<sup>53</sup>. Można podejrzewać więc, że w przyszłości podążą jeszcze bardziej zadziwiającymi drogami.

---

<sup>49</sup> W. Tryburski, *Elzenberg*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2006, s. 43.

<sup>50</sup> *O pisaniu bajek matematycznych na MiNI Akademii Matematyki na Politechnice Warszawskiej*, [http://www.mini.pw.edu.pl/tikiwiki/pdf/mini\\_akademia\\_2013\\_12\\_07.pdf](http://www.mini.pw.edu.pl/tikiwiki/pdf/mini_akademia_2013_12_07.pdf) [dostęp 12 września 2014].

<sup>51</sup> M. Komosiński, *Bajka matematyczna*, <https://www.cs.put.poznan.pl/mkomosinski/p/bajkammat.html> [dostęp 12 września 2014].

<sup>52</sup> B. Wolny, *Metody nauczania matematyki w klasach I-III*, [http://www.kul.pl/files/803/biblioteczka\\_cyfrowa/Mlody\\_Einstain\\_Materialy\\_dla\\_nauczycieli.pdf](http://www.kul.pl/files/803/biblioteczka_cyfrowa/Mlody_Einstain_Materialy_dla_nauczycieli.pdf) [dostęp 12 września 2014].

<sup>53</sup> „Efekt Kopciuszka” to zabieg polecany dla każdego typu skóry, głównie jednak dla zmęczonej i ziemistej skóry palacza [cyt. za:] <http://kobiecesekrety.com.pl/oferta/skeyndor/efekt-kopciuszka/> [dostęp 12 września 2014].

## BIBLIOGRAFIA

- Bajka K., *Tajemnice Czerwonego Kapturka*, Miesięcznik Katolicki List 2010, nr 7-8, <http://prasa.wiara.pl/doc/613655.Tajemnice-Czerwonego-Kapturka>
- Baran Z., *Idee, mity, symbole w polskich baśniach literackich wydanych w XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2006.
- *Bajki leczą – bajki kaleczą*, [http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11878253,Bajki\\_lecza\\_\\_\\_bajki\\_kalecza\\_.html](http://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/1,96856,11878253,Bajki_lecza___bajki_kalecza_.html)
- *Baśnie Braci Grimm są zbyt drastyczne. Rodzice nie chcą ich czytać swoim dzieciom*, [http://natablicy.pl/basnie-braci-grimm-sa-zbyt-drastyczne-rodzice-nie-chca-ich-czytac-swoim-dzieciom,artykul.html?material\\_id=4f38f9ee16f1da0540000000](http://natablicy.pl/basnie-braci-grimm-sa-zbyt-drastyczne-rodzice-nie-chca-ich-czytac-swoim-dzieciom,artykul.html?material_id=4f38f9ee16f1da0540000000)
- Bettelheim B., *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, przeł. D. Danek, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1996.
- Cichocka T., Miller K., *Bajki rozebrane*, Wydawnictwo Feeria, Warszawa 2008.
- Cyrańska E., Marynowicz-Hetka E., Piekarski J. (red.), *Pedagogika społeczna jako dyscyplina akademicka. Stan i perspektywy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.
- Desy J., *The Princess Who Stood on Her Own Two Feet*, [https://www.researchgate.net/publication/265653289\\_The\\_Princess\\_Who\\_Stood\\_on\\_Her\\_Own\\_Two\\_Feet](https://www.researchgate.net/publication/265653289_The_Princess_Who_Stood_on_Her_Own_Two_Feet)
- *Dzieciom brakuje czytania bajek*, <http://kobieta.wp.pl/kat,26337,title,Dzieciom-brakuje-czytania-bajek,wid,11153056,wiadomosc.html?ticaid=112a8d>
- *Efekt Kopciuszka*, <http://kobiecesekrety.com.pl/oferta/skeyndor/efekt-kopciuszka/>
- Franczak J., *Porządkowanie chaosu, „Magazyn Literacki”* [dodatek do „Tygodnika Powszechnego”] 2011, nr 6.
- Freud Z., *Poza zasadą przyjemności*, przeł. J. Prokopiuk, PWN, Warszawa 1994.
- Heller M., *Maszyna i śrubki. Jak hartował się człowiek sowiecki*, Instytut Literacki, Paryż 1988.
- Komosiński M., *Bajka matematyczna*, <https://www.cs.put.poznan.pl/mkomosinski/p/bajkamat.html>
- Krupskaja N.K., *Piedagogiczeskije soczinienija, t. 3*, Moskwa 1956.
- Miedwiediew N. (red.), *Gorki o dietskoj literaturie*, Moskwa 1952.
- Michałkow S., *I tym nie mienieje wsio naczinajetsia s dietstwa...*, Moskwa 1986.
- Kadykało A., *Dzieciństwo jako rosyjski temat kulturowy w XX wieku*, [https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/86/Rozprawa%20doktorska\\_Aнна%20Kadyka%20C5%82o.pdf?sequence=1](https://depotuw.ceon.pl/bitstream/handle/item/86/Rozprawa%20doktorska_Aнна%20Kadyka%20C5%82o.pdf?sequence=1)
- Leszczyński G. (red.), *Kulturowe konteksty baśni, tom 1, Rozigrana córa mitu*, Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu, Poznań 2005, s. 31.
- *O pisaniu bajek matematycznych na MiNI Akademii Matematyki na Politechnice Warszawskiej*, [http://www.mini.pw.edu.pl/tikiwiki/pdf/mini\\_akademia\\_2013\\_12\\_07.pdf](http://www.mini.pw.edu.pl/tikiwiki/pdf/mini_akademia_2013_12_07.pdf)
- *Polityka równościowa w programach przedszkolnych*, <http://maleprzedszkola.pl/content/download/22684/72772/file/polityka%20r%C3%B3wno%C5%9Bciowa%20w%20programach%20przedszkolnych.pdf>
- Piermiak E., *Siem' korolej i odna korolewa*, [http://lib.aldebaran.ru/author/permyak\\_evgenii/permyak\\_evgenii\\_sem\\_korolei\\_i\\_odna\\_koroleva/](http://lib.aldebaran.ru/author/permyak_evgenii/permyak_evgenii_sem_korolei_i_odna_koroleva/)
- Propp W., *Historyczne korzenie bajki magicznej*, przeł. J. Chmielewski, Wydawnictwo KR, Warszawa 2003.

- Propp W., *Morfologia bajki*, przeł. W. Wojtyga-Zagórska, „Książka i Wiedza”, Warszawa 1976.
- Propp W., *Nie tylko bajka*, przeł. D. Ulicka, PWN, Warszawa 2000.
- Sławiński J. (red.), *Słownik terminów literackich*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2000.
- Tryburski W., *Elzenberg*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2006.
- Wais J., *Ścieżki baśni. Symboliczne wędrówki do wnętrza duszy*, ENETEIA Wydawnictwo Psychologii i Kultury Warszawa 2006.
- Weronko J., *W świecie bajki*, „Arteterapia - terapia sztuką w praktyce” 2008, nr 1.
- Witkowski L., *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji Erika H. Eriksona*, Wydawnictwo WSEZ, Łódź 2009.
- Wolny B., *Metody nauczania matematyki w klasach I-III*, [http://www.kul.pl/files/803/biblioteczka\\_cyfrowa/Mlody\\_Einstain\\_Materialy\\_dla\\_nauczycieli.pdf](http://www.kul.pl/files/803/biblioteczka_cyfrowa/Mlody_Einstain_Materialy_dla_nauczycieli.pdf)
- Wrońska A., *Bajka w służbie ideologii komunistycznej. Przypadek Jewgienija Piermiaka*, *Periodyk Młodych Religioznawców „Ex Nihilo”* Kraków 2011, nr 1(5).